

Sygn. akt II AKz 387/12

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Wiśniewski (spr.)

Sędziowie: SA Stanisław Kucharczyk

SO del. do SA Maciej Kawalko

Protokolant: sekr. sądowy Emilia Biegańska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Rafała Gawinka

po rozpoznaniu zażalenia wniesionego przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej Ł., pełnomocnika oskarżycieli subsydiarnych i oskarżycieli subsydiarnych W. H. i T. K.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 11 września 2012 r.,

sygn. akt II K 85/12

w przedmiocie umorzenia postępowania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy

UZASADNIENIE

Obie sprawy zawisłe aktualnie przed Sądem Okręgowym w Koszalinie przeciwko T. B., tj. II K 29/12 i II K 85/12 mają wspólne źródło w postaci śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Ł., pierwotnie o sygn. Ds. 564/10, którego przedmiotem było przywłaszczenie w K. i K. w okresie czasu od 30 czerwca 2008r do 3 czerwca 2009r praw majątkowych znacznej wartości w postaci udziałów o wartości 26.264.000,01 zł w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z/s w K. na szkodę W. H., T. K. i D. P. (1). Postępowanie to zostało zainicjowane zawiadomieniem o przestępstwie złożonym przez W. H.. Dotyczyło ono, ujmując istotę sprawy, zdarzenia polegającego na doprowadzeniu do bezpodstawnego przejęcia przez Spółkę (...) udziałów w Spółce (...) w K., należących do W. H., T. K. i D. P. (1). Nastąpić to miało z wykorzystaniem zapisów zawartej pomiędzy tymi osobami (jako współnikami) a inwestorem Kancelarią Radców Prawnych (...) reprezentowaną przez W. O. i działającą na zlecenie S. C. (1), umowy inwestycyjnej z załączonymi do niej ofertami zbycia udziałów. Na jej podstawie Spółka (...) (jako inwestor ostateczny) złożyła oświadczenie o przyjęciu oferty sprzedaży udziałów W. H., T. K. i D. P. (1). Nie spełniono jednak dodatkowych przesłanek umownych (brak rozstrzygnięcia sporu przez sąd polubowny oraz brak zgody zgromadzenia współników na zbycie udziałów), co powodowało, że skutek rozporządzający w postaci przeniesienia udziałów nie nastąpił. Następnie, mimo tej okoliczności, T. B. jako prezes Spółki (...) w dniu 3 czerwca 2009r złożył do Sądu Rejonowego w Koszalinie wniosek o wykreślenie pokrzywdzonych z KRS jako współników. W wyniku tego w dniu 26 czerwca 2009r Sąd Rejonowy w Koszalinie dokonał wykreślenia z KRS W. H., T. K. i D. P. (1) jako współników Spółki (...) (z jednoczesnym zapisem o powiększeniu liczby posiadanych udziałów przez Spółkę (...)). Śledztwo to było dwukrotnie umarzone z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Zażalenie na pierwszą decyzję prokuratora rozpoznawał Sąd Okręgowy w Łodzi, który postanowieniem z dnia 18 stycznia 2011r uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do

ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu zaś swojej decyzji Sąd Okręgowy uznał za trafne rozstrzygnięcie prokuratora w odniesieniu do tego, że w zdarzeniu będącym przedmiotem postępowania nie można dopatrzeć się zachowania, które wyczerpywałoby znamiona przestępstw przeciwko mieniu, w tym z art. 284 §1 k.k., art. 278 §1 k.k., jak również art. 286§1 kk. Natomiast wskazał, że dalsze postępowanie powinno toczyć się w zakresie dołączenia do wniosku, złożonego w dniu 3 czerwca 2009r w sądzie rejestrowym, nieprawdziwych danych odnośnie zmiany w strukturze udziałów Spółki (...), do której w rzeczywistości nie doszło, tj. o czyn z art. 587 k.s.h. Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym, że prokurator nie jest związany kwalifikacją prawną czynu, wskazaną przez zawiadamiających, a zatem ustalenie, że przedmiotowe zdarzenie nie wyczerpuje znamion przestępstwa przeciwko mieniu, nie zwalnia prokuratora od jego analizy pod kątem innej kwalifikacji, a mianowicie właśnie wskazanej z art. 587 k.s.h. Prokurator w odpowiedzi na to zalecenie postanowił w dniu 29 kwietnia 2011 r. wyłączyć z akt sprawy do odrębnego prowadzenia materiały w sprawie „przedstawienia w czerwcu 2009r przed Sadem Rejonowym w Koszalinie, nieprawdziwych danych stanowiących podstawę do wykreślenia z KRS W. H., T. K. i D. P. (1) jako udziałowców w/w spółki", tj. czynu z art. 587§1 k.s.h. Jednocześnie na mocy innego postanowienia z tej samej daty ponownie umorzył śledztwo w sprawie przywłaszczenia udziałów w Spółce (...), opisanego identycznie jak w poprzedniej decyzji o umorzeniu śledztwa i na tej samej podstawie, tj. wobec braku ustawowych znamion czynu zabronionego, co skutecznie otworzyło pokrzywdzonym drogę do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko T. B., S. C. (1) i W. O. o czyn z art. 284§1 kk w zw. z art. 294§1 kk i art. 272 kk oraz art. 275§1 kk w zw. z art. 11 §2 kk. Prokurator natomiast w późniejszym czasie wniósł do Sądu Rejonowego w Koszalinie przeciwko T. B. akt oskarżenia w niniejszej sprawie. Podstawą ustalenia stanu zawisłości sprawy jest stwierdzenie, że są one tożsame pod względem podmiotowym i przedmiotowym. Tożsamość podmiotowa jest oczywista w obu sprawach oskarżonym jest T. B.. Odnośnie tożsamości, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem SN oraz poglądami doktryny o tożsamości czynu decyduje nie jego kwalifikacja prawna (ta nie jest wiążąca) czy też wyrażenia oddające znamiona takiej czy innej kwalifikacji, lecz jego ramy jako zdarzenia historycznego (faktycznego) /wie np. post. SN z dnia 19.10.201 Or, III KK 97/10, Lex nr 846041, post, SA w Katowicach z dnia 18.01.2012r, II AKz 853/11, Lex nr 1171019, post. SN z dnia 06.08.2008r, V KK 248/08, Lex nr 464991, wyrok SN z dnia 13.10.2011r, IV KK 193/11, Lex nr 1027190/. Stan zawisłości sprawy oparty na tożsamości czynów (podobnie jak stan powagi rzeczy osądzonej), na co zwrócił uwagę także Sąd Okręgowy w Koszalinie w postanowieniu z dnia 20 sierpnia 2012r, zachodzi także wówczas, gdy przedmiotem drugiego postępowania jest tylko fragment- część zdarzenia objętego pierwszym postępowaniem (taki pogląd prezentowany jest w jednolitym orzecznictwie SN i SA, np. wyrok SA w Katowicach z dnia 12.11.2009r, II AKa 277/09, Lex nr 553839, wyrok SA w Lublinie z dnia 11.08.2009r, II AKa 132/09, Lex 523977, wyrok SA w Lublinie z dnia 08.09.2009r, II AKa 129/09, Lex nr 550503, wyrok SN z dnia 15.10.2008r, IV KK 118/08, Lex 469410, wyrok SN z dnia 08.01.2008r, V KK 13/07, Lex nr 346553, orzecznictwo SN i SA dotyczące stanu powagi rzeczy osądzonej w odniesieniu do fragmentów czynu ciągłego, a także w doktrynie np. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I pod red. P.Hofmańskiego, wyd. C.H. Beck, W-wa 2007r, teza 5 do art. 17). Tymczasem zestawienie treści zarzutu obu aktów oskarżenia prowadzi do oczywistego wniosku, że ich przedmiotem, choć w „innej szacie prawnej”, wynikającej z przyjętej kwalifikacji prawnej, jest to samo zdarzenie. Badając zakres subsydiarnego aktu oskarżenia i ujętego w nim opisu czynu stwierdzić należy, że obejmuje on posłużenie się przez oskarżonego T. B. w postępowaniu przed sadem rejestrowym nierzetelnymi dokumentami, dotyczącymi własności udziałów, co spowodowało wyłudzenie poświadczenia nieprawdy w postępowaniu rejestrowym w formie postanowienia z dnia 26 czerwca 2009r o wykreśleniu z rejestru pokrzywdzonych jako udziałowców i w efekcie przywłaszczenie w ten sposób ich udziałów. Niezależnie od formalnie określonej daty czynu, bo ta jest w sposób oczywisty błędna (nie mamy przecież do czynienia z czynem ciągłym, który miałby trwać od października 2008r do 26 czerwca 2009r), rzeczywistą datę zachowania (w zgodzie z art.6§1 kk) wyznacza sformułowanie „składając wniosek o wykreślenie", co miało miejsce w dniu 3 czerwca 2009r. Błędnie określono także miejsce popełnienia czynu, bowiem objęte nim postępowanie toczyło się w K., także w tym mieście swoją siedzibę miała Spółka (...), w której udziały miały być przejęte. Wreszcie w K. zamieszkiwali udziałowcy, którzy mieli być pozbawieni udziałów. Z opisu tego zatem wynika, że oskarżyciel ujął przywłaszczenie udziałów jako skutek postępowania przed sądem rejestrowym w oparciu o nierzetelne dokumenty, zawierające nieprawdziwe dane odnośnie przejścia własności udziałów. Należy przypomnieć, że prokurator po uchyleniu jego postępowania o umorzeniu śledztwa prowadził dalej postępowanie w zakresie: przedstawienia w czerwcu 2009r przed Sądem Rejonowym w Koszalinie nieprawdziwych danych, stanowiących podstawę do wykreślenia z KRS pokrzywdzonych jako udziałowców Spółki (...). Postępowanie

to zakończyło się następnie wniesieniem przez prokuratora aktu oskarżenia przeciwko T. B. w niniejszej sprawie o to, że w dniu 3 czerwca 2009r w K., będąc prezesem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w K., wykonując obowiązki, o których mowa w art. 188§3 ksh przedstawił przed Sądem Rejonowym w Koszalinie IX Wydziałem Krajowego Rejestru Sądowego nieprawdziwą listę wspólników spółki (...), podając, że udziałowcami tej spółki są (...) Holding oraz Kancelaria Radców Prawnych (...), pomijając jako udziałowców W. H., T. K. i D. P. (1), którzy nie zostali pozbawieni udziałów spółki (...) wobec niepodjęcia przez zgromadzenie wspólników tej spółki- stosownie do treści paragrafu 9 ust. 2 umowy Spółki (...)- uchwały wyrażającej zgodę na zbycie ich udziałów, tj. o czyn z art. 587§1 ksh. Jeżeli zatem porównać zakres zarzutu prokuratorskiego aktu oskarżenia w niniejszej sprawie oraz zakres oskarżenia subsydiarnego aktu oskarżenia, to nie ulega wątpliwości, że dotyczą one tego samego zdarzenia faktycznego, polegającego na przedstawieniu przed sądem nieprawdziwych danych odnośnie własności udziałów, z tym tylko, że w subsydiarnym akcie oskarżenia dodatkowo w opisie ujęty jest skutek tego czynu w postaci określonej decyzji sądu, co jest jedynie konsekwencją przyjęcia określonej kwalifikacji prawnej i konieczności oddania jej znamion (przestępstwo przywłaszczenia jest przestępstwem skutkowym). Jest to wniosek oczywisty, wynikający z tożsamości czasu, miejsca, sposobu zachowania, osób pokrzywdzonych. Sąd Okręgowy wskazał, że znana jest mu oczywiście treść postanowienia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20.06.2012r sygn. II AKz 227/12, wydanego w sprawie II K 29/12 i wyrażony w jego uzasadnieniu pogląd, zgodnie z którym „choć oba akty oskarżenia ewidentnie wywodzą się ze wspólnego źródła, to oba dotyczą niewątpliwie różnych czynów i innych osób, a czyn będący przedmiotem umorzenia postępowania przez prokuratora jest poza zakresem znamion czynu co do którego oskarżyciel publiczny wniósł akt oskarżenia wobec T. B.". Po pierwsze, pogląd ten jako wyrażony w innej sprawie nie wiąże Sądu Okręgowego w niniejszym postępowaniu. Po drugie, został on wyrażony na tle oceny decyzji o umorzeniu postępowania na zupełnie innej podstawie. Po trzecie, jego uzasadnienie zostało sprowadzone do jednego zdania, z którym nie sposób się zgodzić w świetle utrwalonych poglądów doktryny i orzecznictwa odnośnie pojęcia tożsamości czynu. Na marginesie wspomnieć należy, że został on także poddany krytyce we wspomnianym wyżej postanowieniu Sądu Okręgowego w Koszalinie V Wydział Odwoławczy z dnia 20 sierpnia 2012r, na mocy którego przekazano sprawę Sądowi do rozpoznania. Otóż zdaniem Sądu Apelacyjnego wniosek o odrębności obu czynów wynika z analizy obu skarg - „dwukrotne umorzenie prokuratora dotyczyło przywłaszczenia lub kradzieży udziałów pokrzywdzonych, natomiast wniesiony przez prokuratora akt oskarżenia skierowany był wyłącznie przeciwko T. B. i dotyczył czynu z art. 587§1 ksh, a co za tym idzie różny jest zakres podmiotowy obu postępowań". Takie uzasadnienie na tle realiów niniejszej sprawy nie przekonuje. Po pierwsze, Sąd Apelacyjny dokonał zestawienia przedmiotu decyzji o umorzeniu śledztwa oraz publicznego aktu oskarżenia, co zresztą wynikało z analizowanej wówczas, innej niż w tej sprawie, podstawy umorzenia postępowania. Tymczasem stan zawisłości sprawy w niniejszej sprawie wynika z porównania zakresów ostatecznie sformułowanych i wiążących (wyznaczających zakres oskarżenia) zarzutów obu aktów oskarżenia (publicznego i subsydiarnego). Po drugie, co należy podkreślić z całą mocą, analiza nie powinna dotyczyć kwalifikacji prawnej obu czynów, a więc ich ram prawnych, lecz ich elementów jako zdarzenia faktycznego. Te zaś jak wykazał wyżej Sąd zestawiając oba opisy są tożsame, bo dotyczą określonego, tego samego zachowania przed sądem rejestrowym, polegającego w swej istocie na przedstawieniu w tym samym czasie, w tym samym postępowaniu sądowym, przez tę samą osobę, tych samych nierzetelnych dokumentów (zawierających niezgodne z prawdą informacje odnośnie własności udziałów), na szkodę tych samych pokrzywdzonych. Należy bowiem zauważyć, że oskarżyciele subsydiami zarzucili przywłaszczenie udziałów jako skutek posłużenia się nierzetelnymi dokumentami i wyłudzenia poświadczenia nieprawdy przed sądem rejestrowym, co wyrażało się w przyjętej kumulatywnej kwalifikacji prawnej, która nie ogranicza się tylko, jak to było w pierwotnym postępowaniu prokuratorskim, do przywłaszczenia, ale obejmuje także w opisie oraz kwalifikacji nieuprawnione posłużenie się dokumentami stwierdzającymi prawa majątkowe i wyłudzenie poświadczenia nieprawdy. Zachodzi więc również częściowa zgodność (krzyżowanie się) znamion czynów objętych obiema sprawami (vide wyrok s.apel. w Lublinie, z dnia 08.09.2009r, II AKa 129/09, Lex nr 550503). Istotą czynu z art. 587§1 ksh jest także przedstawienie wskazanym tam organom (w tym władzom państwowym) nieprawdziwych danych odnośnie Spółki, co może nastąpić m.in. przez przedłożenie nierzetelnych dokumentów dotyczących praw majątkowych (struktury udziałów). Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby czyn opisany w subsydiarnym akcie oskarżenia zakwalifikować kumulatywnie, łącząc kwalifikacje z obu aktów oskarżenia, co w całości wyczerpie zakres prokuratorskiego aktu oskarżenia. Jest to kolejny argument za przyjęciem stanu zawisłości sprawy. Po trzecie, tożsamość podmiotowa obu spraw nie budzi żadnych

wątpliwości. Analizujemy przecież przesłanki (przeszkody) procesowe w odniesieniu do poszczególnych oskarżonych i w związku z tym bez znaczenia jest, że jedna sprawa dotyczy T. B., a druga m.in. T. B.. Istotne jest bowiem, czy w odniesieniu do czynu zarzucanego T. B. (a nie wszystkim oskarżonym) w obu sprawach zachodzi stan zawisłości sprawy.

Zawisłość sprawy rozpoczyna się z chwilą skierowania postępowania przeciwko konkretnej osobie, tzn. z chwilą przedstawienia jej zarzutów. W przypadku sprawy z subsydiarnego aktu oskarżenia chwilą tą będzie wniesienie aktu oskarżenia. W sprawie II K 29/12 subsydiarny akt oskarżenia został wniesiony w dniu 27 czerwca 2011r (k.2). Natomiast w sprawie II K 85/12 zarzut został przedstawiony T. B. w dniu 30 września 2011r (k.687). Zatem umorzenie postępowania z powodu zawisłości sprawy musiało nastąpić w tym drugim postępowaniu.

Na koniec Sąd podkreślił, że rozstrzygnięcie przedmiotowego zagadnienia wstępnego będzie miało kluczowe znaczenie dla dalszego trybu postępowania w obu sprawach. Ewentualne bowiem odrzucenie poglądu o stanie zawisłości sprawy spowoduje konieczność połączenia obu spraw do wspólnego rozpoznania z uwagi na ich oczywisty ścisły związek podmiotowy i przedmiotowy oraz oparcie ich na tym samym materiale dowodowym, a w konsekwencji nie przewidziany w przepisach k.p.k. udział w jednym postępowaniu oskarżyciela publicznego i subsydiarnego, z których każdy będzie oskarżał o inny czyn.

Tak argumentując skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Koszalinie II Wydziałowi Karnemu

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił obrazę przepisów prawa procesowego mająca wpływ na treść skarżonego orzeczenia, tj. art. 17 §1 pkt. 7 k.p.k. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy nie znajdował on zastosowania, a także wydanie orzeczenia przez sędziego podlegającego wyłączeniu z urzędu na podstawie art. 40 § 1 pkt. 7 k.p.k., co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą na podstawie art. 439 § 1 pkt. 1 k.p.k.

Tak podnosząc, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do rozpoznania.

Oskarżyciele subsydiarni W. H. i T. K. wydanemu rozstrzygnięciu zarzucili obrazę art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., poprzez błędną jego wykładnię, co w konsekwencji wpływ miało na treść wydanego orzeczenia, a z ostrożności procesowej: obrazę przepisu postępowania, to jest art.33 §1 i 2 k.p.k., poprzez jego niezastosowanie, co miało wpływ na treść wydanego orzeczenia oraz obrazę przepisu postępowania, to jest art. 442§3 k.p.k. i tak podnosząc wnieśli o uchylenie skarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi pierwszej Instancji

W odpowiedzi na zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie o umorzeniu postępowania **obrońca podejrzanego T. B., oceniając je jako zasadne, wniósł o jego utrzymanie w mocy.**

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenia nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutu, którego potwierdzenie prowadziłoby do najdalej idących skutków procesowych - a to uchylenia zaskarżonego postanowienia - wskazać należy, że w sprawie nie wystąpiła bezwzględna przesłanka odwoławcza. Wedle treści wszystkich zażeń w sprawie brał udział sędzia, podlegający wyłączeniu z mocy prawa. Zgodnie z art. 40 § 1 pkt 7 k.p.k. sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone. Choć przyczyny wymienione w art. 40 k.p.k. wyłączają sędziego "od udziału w sprawie" należy rozumieć szeroko, to jednak nie można uznać, po myśli skarżących, iż regulacja ta znajdzie zastosowanie także i w niniejszej sprawie. O obrazie tego przepisu można mówić jedynie wówczas, gdyby w składzie orzekającym zasiadał ponownie sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia uchylonego przez sąd drugiej instancji i przekazanego do ponownego rozpoznania (Sąd Najwyższy, sygn. akt II KO 87/07, OSN Prok. i Pr. 2008, nr 6, poz. 12). Analiza akt niniejszej sprawy wskazuje, że Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Krzemianowski nie brał udziału w

wydaniu jakiegokolwiek orzeczenia, wydanego w jego toku, tym bardziej więc niezasadnym jest twierdzenie, iż brał udział w wydaniu orzeczenia, które zostało uchylone. Sąd Apelacyjny dostrzega, że Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Krzemianowski brał udział w wydaniu postanowienia z dnia 27 marca 2012r. (sygn. akt II K 29/12), jednak sprawa ta toczy się odrębnie, pod inną sygnaturą i z całą pewnością nie może być uznana, za „tą samą sprawą”, w rozumieniu art. 40 k.p.k. Z treści art. 40 k.p.k. nie wynika przy tym zakaz orzekania przez sędziego, który uprzednio zetknął się z pewnymi okolicznościami podlegającymi ustaleniu również w kolejnej sprawie karnej. Przesłanki wyłączenia sędziego z mocy prawa są wymienione w art. 40 k.p.k. w sposób wyczerpujący i nie mogą być uzupełnione w drodze wykładni rozszerzającej.

Z tych samych przyczyn jako niezasadny należało ocenić zarzut oskarżyciela posiłkowego W. H., wskazującego na związanie Sądu Okręgowego stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie (zarzut obrazy art. 442 § 3 k.p.k.). Postanowienie to zostało bowiem wydane w wyniku rozpatrzenia zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 27 marca 2012r. (sygn. akt II K 29/12), a więc w postępowaniu dotyczącym subsydiarnego aktu oskarżenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska, zgodnego z tym postulowanym w zażaleniu prowadziłoby do konsekwencji, iż Sąd Okręgowy w Koszalinie, orzekający w niniejszym postępowaniu jako sąd drugiej instancji byłby związany zapatrywaniem prawnym Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, orzekającego jako sąd drugiej instancji w innym postępowaniu. Taka sytuacja, w świetle obowiązujących przepisów prawa, w tym brzmienia art. 442 k.p.k. nie może zyskać wsparcia Sądu Odwoławczego.

Na koniec, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 33 § 1 i 2 k.p.k., poprzez jego niezastosowanie jest niezasadny w okolicznościach rozpoznawanej sprawy. Zgodnie z art. 33 § 1 k.p.k. jeżeli tę samą osobę oskarżono o kilka przestępstw, a sprawy należą do właściwości różnych sądów tego samego rzędu, właściwy jest sąd, w którego okręgu najpierw wszczęto postępowanie przygotowawcze.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w postanowieniu.